

## Polacy o wojnie na Ukrainie i Rosjanach

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę minęło pół roku. W sierpniowym badaniu<sup>1</sup> już po raz szósty zadaliśmy Polakom pytania dotyczące tego konfliktu. Część z nich stawialiśmy wcześniej kilkakrotnie, co pozwala nam zaobserwować, jak zmieniały się opinie Polaków na temat przebiegu wojny czy pomocy ukraińskim uchodźcom wraz z upływem czasu i rozwojem wydarzeń. Postanowiliśmy jednak postawić też kilka nowych pytań, po raz pierwszy dotyczących drugiej strony konfliktu – Rosjan. Naszych badanych zapytaliśmy więc o ich opinie na temat skali poparcia dla inwazji w rosyjskim społeczeństwie, o to, komu przede wszystkim przypisują odpowiedzialność za wybuch wojny, a także o ich stosunek do sankcji nakładanych na Rosję w sferze gospodarczej czy do bojkotowania Rosjan w dziedzinie kultury i sportu.

## ROZWÓJ SYTUACJI

Podobnie jak w ubiegłym miesiącu, dokładnie trzech na czterech badanych (75%) ma poczucie, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski. Odsetek ten utrzymuje się na wysokim poziomie od samego wybuchu konfliktu, każdego miesiąca plasując się w przedziale 73%–85%.

Poczucie, że sytuacja na Ukrainie zagraża Polsce, deklarują częściej starsi badani (81% osób w wieku 65 lat lub więcej wobec 62% w grupie wiekowej 18–24 lata), respondenci biorący częściej udział w praktykach religijnych (81% wśród praktykujących raz w tygodniu wobec 64% wśród niepraktykujących wcale) oraz wyznający poglądy prawicowe (81% sympatyków prawicy wobec 72% zwolenników lewicy) – zob. tabelę aneksową 1.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (388) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

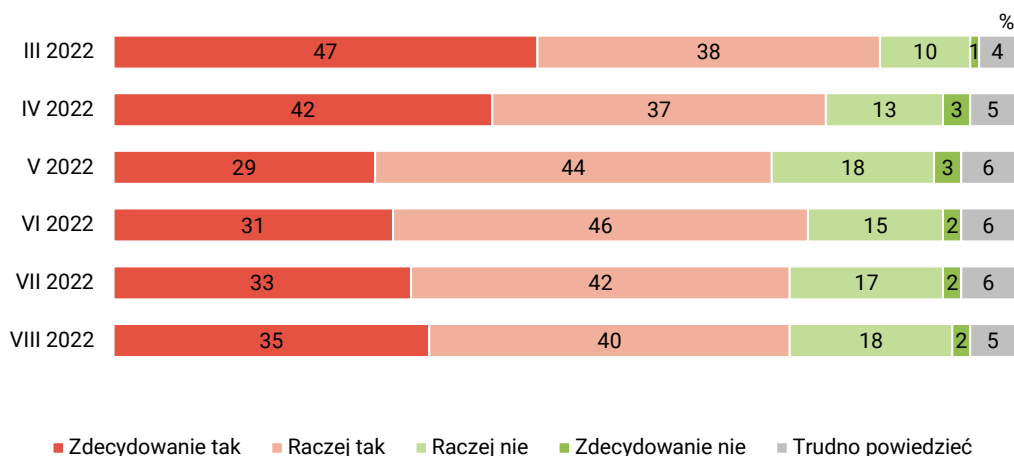
- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS (CAWI).

We wszystkich trzech przypadkach ankietę miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 14 do 25 sierpnia 2022 roku na próbie liczącej 1043 osoby (w tym: 60,0% metodą CAPI, 23,3% – CATI i 16,7% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

CBOS

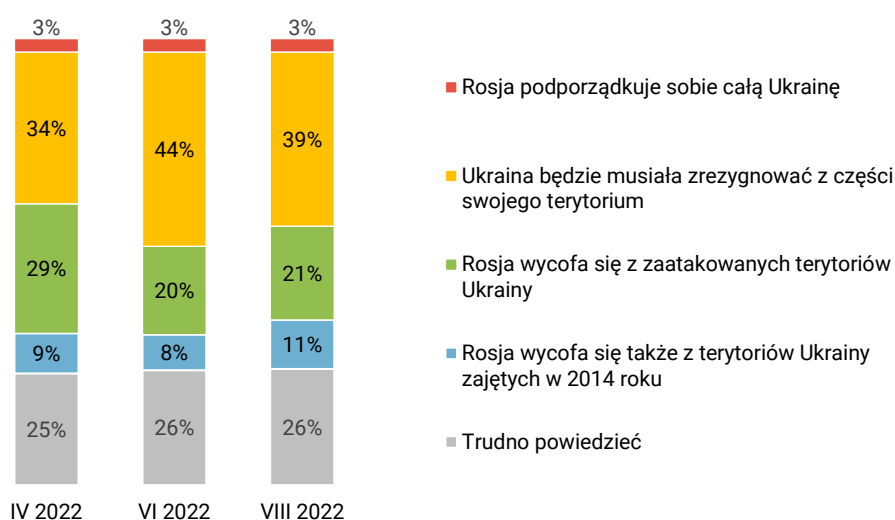
RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski czy też nie?



Zapytaliśmy badanych również o ich przewidywania dotyczące ostatecznego wyniku wojny. Pytanie to postawiliśmy już po raz trzeci. Kiedy zadaliśmy je w kwietniu, nieznacznie przeważały przewidywania korzystne dla Ukrainy, jednak w czerwcu tendencja się odwróciła. Obecnie wciąż dominują niepomysłne dla Ukraińców prognozy, choć już nie tak wyraźnie – 39% respondentów (wobec 44% w czerwcu) sądzi, że Ukraina będzie zmuszona zrezygnować z części swojego terytorium na rzecz Rosji. Podobnie jak przy obu poprzednich pomiarach, tylko 3% badanych uważa, że Rosja podbije całą Ukrainę. Co piąty Polak (21%) sądzi, że Rosja wycofa się z zajętych od lutego terenów, a co dziewiąty (11%) – że wycofa się również z zajętego w 2014 roku Krymu.

CBOS

RYS. 2. Jak Pan(i) sądzi, jak zakończy się wojna?



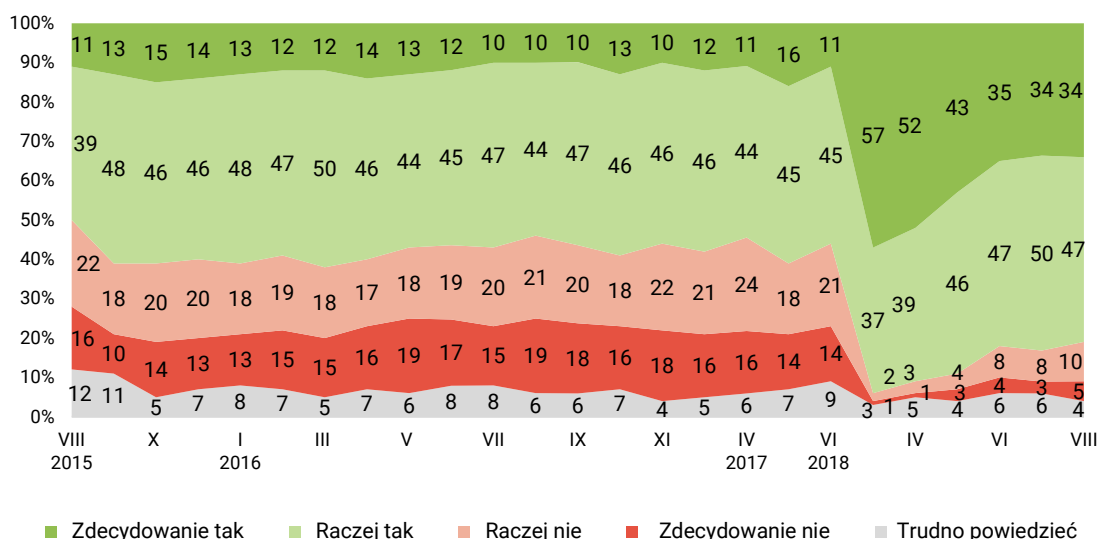
Dominującą opinię, wedle której Ukraina będzie musiała zrezygnować z części swojego terytorium, częściej podzielają mężczyźni (45% wobec 35% wśród kobiet), młodszy badani (49% w grupie wiekowej 25–34 lata wobec 28% wśród osób w wieku 65 lat i więcej), lepiej wykształceni (48% z wykształceniem wyższym wobec 25% z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), dysponujący wyższymi dochodami *per capita* w swoim gospodarstwie domowym (55% w grupie o dochodach wynoszących 4000 zł lub więcej wobec 32% w grupie o dochodach do 1499 zł), a także wyznający poglądy lewicowe (49% wobec 36% zwolenników prawicy) – zob. tabelę aneksową 2.

## POMOC DLA UKRAINY

Wyraźna większość Polaków (81%) nadal popiera przyjmowanie ukraińskich uchodźców przez nasz kraj, choć jest to najniższy wynik od wybuchu wojny. Wzrósł przy tym o 4 punkty procentowe odsetek przeciwników ich przyjmowania – obecnie to już 15% respondentów, co stanowi z kolei najwyższy wynik od początku inwazji i aż pięciokrotny wzrost w stosunku do pomiaru z marca tego roku (wówczas odsetek ten wynosił 3%).

CBOS

RYS. 3. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



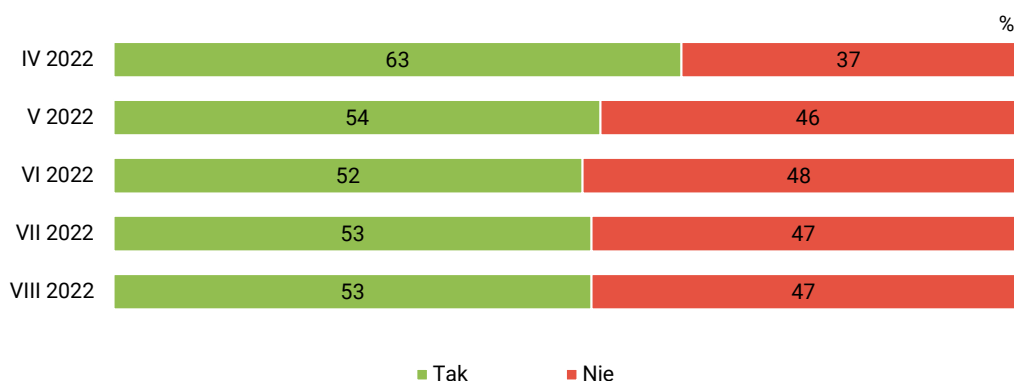
Do czerwca 2018 roku pytanie brzmiało: „W związku z konfliktem na wschodzie Ukrainy odnotowano także wzrost liczby uchodźców z tego kraju. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?”

Przeciwników przyjmowania uchodźców z Ukrainy ponadprzeciętnie często notujemy wśród młodszych badanych (20% w grupach wiekowych 25-34 lata oraz 35-44 lata wobec 8% w grupie osób w wieku 65 lat lub więcej), mieszkających w mniejszych miejscowościach (19% na wsi wobec 9% w największych miastach) oraz gorzej wykształconych (23% wśród osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 8% wśród badanych z wykształceniem wyższym). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się pod tym względem bezrobotni (29%), robotnicy niewykwalifikowani (28%), gospodynie domowe (26%), robotnicy wykwalifikowani (23%) oraz pracownicy usług (22%) – zob. tabelę aneksową 3.

Tak samo jak miesiąc temu, 53% Polaków deklaruje, że oni sami lub mieszkańcy ich gospodarstw domowych dobrowolnie i nieodpłatnie pomagają ukraińskim uchodźcom. Odsetek ten utrzymuje się w okolicach 50% już czwarty miesiąc z kolei.

CBOS

RYS. 4. Czy Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pana(i) gospodarstwa domowego dobrowolnie i nieodpłatnie pomaga uchodźcom z Ukrainy?

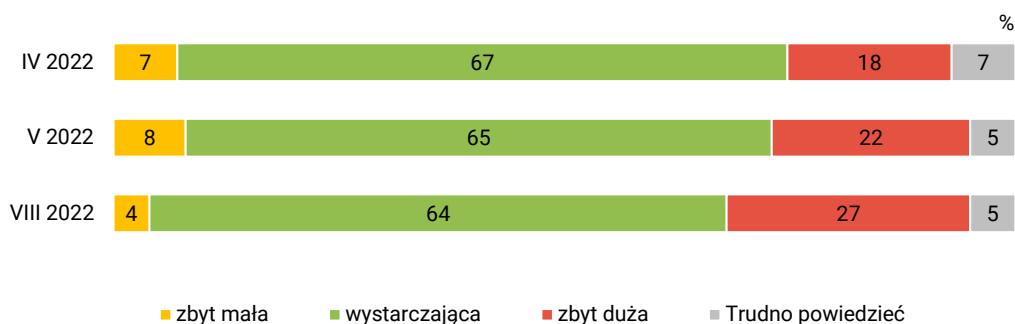


Deklaracje pomocy ukraińskim uchodźcom ponadprzeciętnie często składają kobiety (57% wobec 47% wśród mężczyzn), osoby w przedziale wiekowym 55-64 lata (62%), mieszkańcy większych miejscowości (58% w największych miastach wobec 48% na wsi), badani lepiej wykształceni (61% respondentów z wykształceniem wyższym wobec 47% badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), lepiej oceniający swoje warunki materialne (57% oceniających je jako dobre wobec 38% oceniających je jako złe) oraz częściej uczestniczący w praktykach religijnych (69% praktykujących kilka razy w tygodniu wobec 50% wśród niepraktykujących wcale) – zob. tabelę aneksową 4.

Podobnie jak przy poprzednich pomiarach, większość respondentów (64%) uznała, że pomoc, jaką oferuje ukraińskim uchodźcom Polska, jest wystarczająca. Warto przy tym zwrócić uwagę, że od ostatniego, majowego pomiaru odsetek badanych uznających ją za zbyt małą spadł o 4 punkty procentowe (z 8% do 4%), a o 5 punktów wzrósł odsetek osób uważających ją za zbyt dużą – obecnie to już więcej niż co czwarty badany (27% wobec 22% w maju).

CBOS

RYS. 5. Czy, Pana(i) zdaniem, pomoc, którą nasz kraj oferuje uchodźcom z Ukrainy, jest:



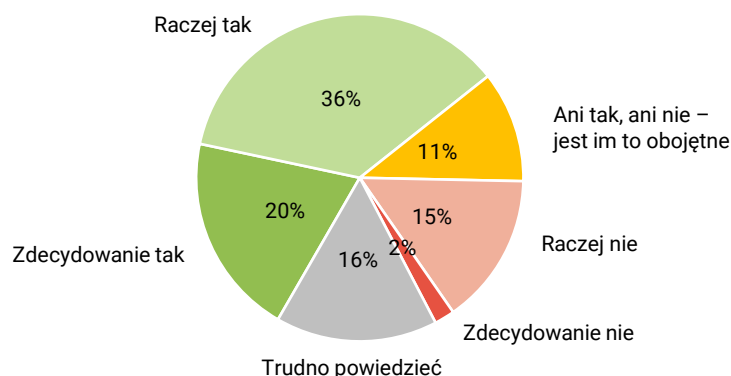
Opinia, że pomoc udzielana przez Polskę uchodźcom z Ukrainy jest zbyt duża, była ponadprzeciętnie często wyrażana przez badanych w wieku 35-44 lata (37%) oraz przez mieszkańców mniejszych miejscowości (32% na wsi wobec 18% w największych miastach). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się pod tym względem robotnicy wykwalifikowani (40%) i pracownicy usług (36%) – zob. tabelę aneksową 5.

## OPINIE NA TEMAT ROSJAN

Ponad połowa Polaków (56%) uważa, że większość Rosjan popiera inwazję na Ukrainę. Przeciwnego zdania jest 17% respondentów, co dziewiąty (11%) sądzi natomiast, że wojna jest większości Rosjan obojętna. Warto zestawić te wyniki z danymi zebranymi przez niezależny rosyjski ośrodek badawczy Centrum Lewady, dotyczącymi właśnie tego zagadnienia. Z prowadzonych przez nie co miesiąc pomiarów wynika, że już od marca działania rosyjskich sił zbrojnych na Ukrainie popierała większość Rosjan i to zdecydowana – w ostatnim, lipcowym badaniu poparcie to sięgało 76%<sup>2</sup>. Wygląda więc na to, że większość Polaków słusznie ocenia panujące u naszego sąsiada nastroje.

<sup>2</sup> <https://www.levada.ru/en/2022/08/17/conflict-with-ukraine-july-2022/>

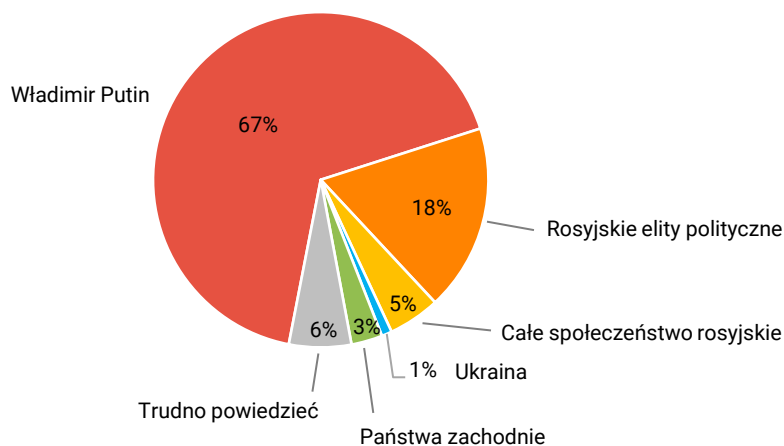
RYS. 6. Czy, Pana(i) zdaniem, większość Rosjan popiera inwazję na Ukrainę?



Przekonanie o tym, że większość Rosjan popiera inwazję na Ukrainę, jest mniej rozpowszechnione wśród mieszkańców mniejszych miejscowości (49% na wsi wobec 63% w największych miastach), osób gorzej wykształconych (40% wśród badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 63% wśród respondentów z wykształceniem wyższym), gorzej oceniających swoją sytuację materialną (48% oceniających ją jako złą wobec 59% oceniających ją jako dobrą), a także częściej uczestniczących w praktykach religijnych (51% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu wobec 65% wśród w ogóle niepraktykujących) – zob. tabelę aneksową 6.

Pomimo dominującego przekonania o szerokim poparciu rosyjskiego społeczeństwa dla inwazji, większość respondentów uważa, że za wybuch wojny odpowiedzialność ponosi przede wszystkim jedna osoba – Władimir Putin (67%). Prawie co piąty badany (18%) winą obarcza w pierwszej kolejności rosyjskie elity polityczne, a tylko co dwudziesty (5%) – ogół rosyjskiego społeczeństwa. Natomiast 3% ankietowanych przypisuje główną część odpowiedzialności państwom zachodnim, a 1% – samej zaatakowanej Ukrainie.

RYS. 7. Jak Pan(i) sądzi, kto jest przede wszystkim odpowiedzialny za wybuch wojny na Ukrainie?



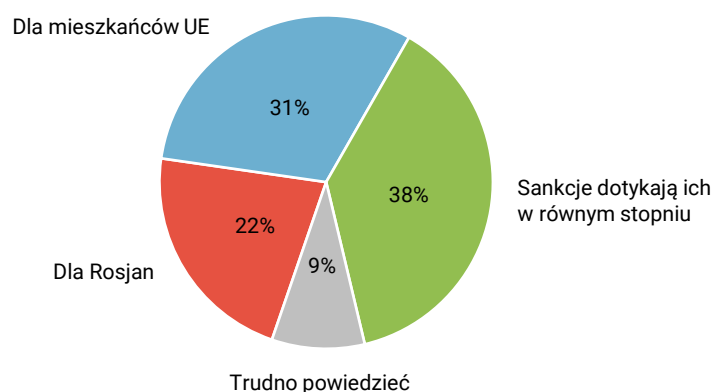


Władimira Putina za głównego winowajcę uznawały ponadprzeciętnie często kobiety (72% wobec 63% wśród mężczyzn), osoby gorzej wykształcone (71% wśród badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 58% wśród respondentów z wykształceniem wyższym) oraz ankietowani sympatyzujący z lewicą (71% wobec 63% zwolenników prawicy) – zob. tabelę anekсовą 7.

Naszych badanych zapytaliśmy również o to, czy zachodnie sankcje nałożone na Rosję w związku z inwazją na Ukrainę są bardziej odczuwalne dla Rosjan czy też dla mieszkańców krajów Unii Europejskiej. Dominowało przekonanie, że sankcje dotyczą ich w równym stopniu (38%), niemal co trzeci ankietowany (31%) uważał jednak, że są one bardziej odczuwalne dla mieszkańców państw Unii Europejskiej. Co ciekawe, odpowiedź, wedle której nałożone na Rosję sankcje uderzają głównie w Rosjan – a zatem w tych, w których sankcje były rzeczywiście wymierzone – respondenci wskazywali najrzadziej (22%), jeśli pominąć odpowiedzi „trudno powiedzieć” (9%).

CBOS

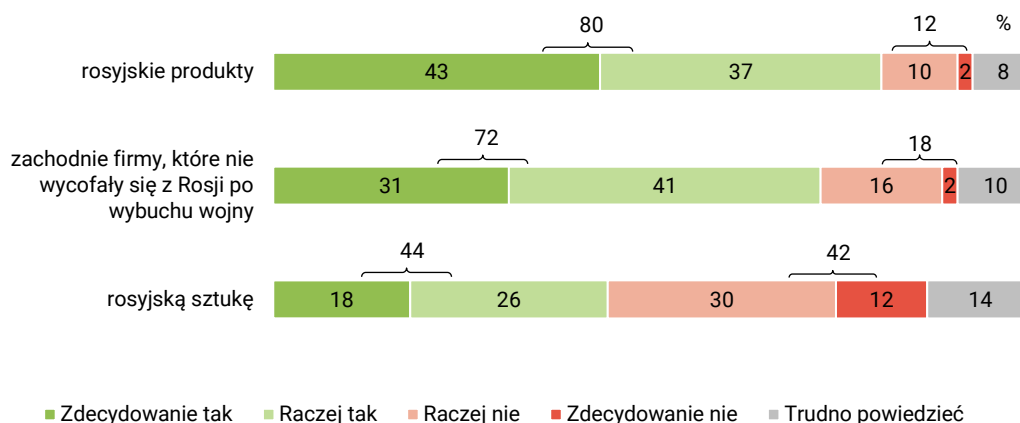
RYS. 8. Jak Pan(i) sądzi, czy zachodnie sankcje nałożone na Rosję są bardziej odczuwalne dla Rosjan czy dla mieszkańców krajów Unii Europejskiej?



Przekonanie, że sankcje nałożone na Rosję są bardziej odczuwalne dla mieszkańców krajów UE, jest ponadprzeciętnie częste wśród badanych w wieku 35–44 lata (37%), mieszkańców wsi (36%) oraz osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym (36%). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się pod tym względem robotnicy wykwalifikowani (42%), gospodynie domowe (42%), respondenci pracujący na własny rachunek (39%) oraz robotnicy niewykwalifikowani (36%) – zob. tabelę anekсовą 8.

Na koniec postawiliśmy badanym pytania o bojkotowanie Rosjan w różnych dziedzinach w związku z agresją na Ukrainę. Z dość powszechnym poparciem spotkały się tego rodzaju działania w sferze gospodarczej – 80% respondentów uznało, że Polacy powinni bojkotować rosyjskie produkty, a 72% wyraziło przekonanie, że omijać powinno się również zachodnie firmy, które nie wycofały się z Rosji po wybuchu wojny. Zdania były znacznie bardziej podzielone, jeśli chodzi o rosyjską sztukę. Co prawda, lekko przeważały opinie, że i ona powinna być przez Polaków bojkotowana (44%), ale przeciwnego zdania było niemal tyle samo respondentów (42%).

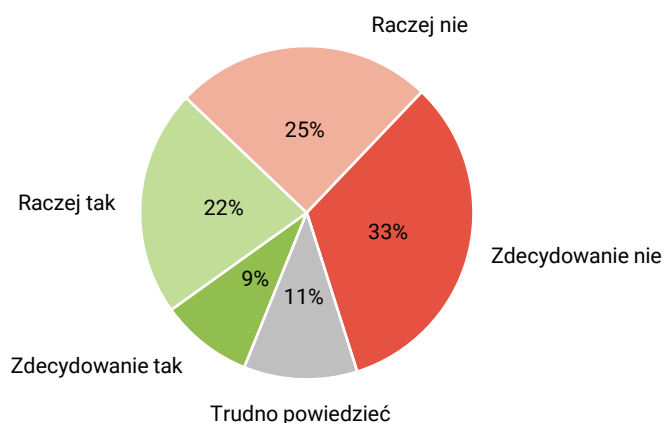
RYS. 9. Jak Pan(i) sądzi, czy w związku z agresją Rosji na Ukrainę, Polacy powinni bojkotować:



Przekonanie, że rosyjskiej sztuki nie powinno się bojkotować, jest ponadprzeciętnie rozpowszechnione wśród młodszych badanych (61% w grupie wiekowej 18–24 lata wobec 37% wśród respondentów w wieku 65 lat lub więcej), osób mieszkających w największych miastach (51%), ankietowanych w ogóle nieuczestniczących w praktykach religijnych (49%) i wyznających poglądy centrowe (50%). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się zwłaszcza uczniowie i studenci (63%) oraz kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (50%) – zob. tabelę aneksową 11.

Poruszyliśmy też kwestię bojkotowania Rosjan w dziedzinie sportu. Większość respondentów (58%) uznaje, że w związku z agresją Rosji na Ukrainę rosyjscy sportowcy nie powinni mieć możliwości uczestniczenia w międzynarodowych zawodach sportowych. Przeciwnego zdania jest jednak prawie co trzeci badany (31%).

RYS. 10. Jak Pan(i) uważa, czy rosyjscy sportowcy powinni mieć możliwość uczestniczenia w międzynarodowych zawodach sportowych?



Pogląd, wedle którego rosyjscy sportowcy powinni mieć możliwość uczestniczenia w międzynarodowych zawodach, jest ponadprzeciętnie często wyrażany wśród najmłodszych badanych, w wieku 18–24 lata (50%), osób gorzej wykształconych (40% wśród tych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 23% – z wykształceniem wyższym), a także ankietowanych o najniższych dochodach *per capita* (47%). Spośród grup społeczno-zawodowych ponownie wyróżniają się uczniowie i studenci (50%) – zob. tabelę aneksową 12.



Poczucie zagrożenia sytuacją na Ukrainie wciąż utrzymuje się na wysokim poziomie i deklaruje je trzech na czterech Polaków. Przeważa przekonanie, że po wojnie Ukraina będzie zmuszona zrezygnować przynajmniej z części swojego terytorium.

Zdecydowana większość badanych nadal popiera przyjmowanie przez Polskę ukraińskich uchodźców, choć systematycznie rośnie grupa przeciwników takiej polityki. Od maja niezmiennie nieco ponad połowa respondentów deklaruje, że albo oni sami, albo członkowie ich gospodarstw domowych pomagają uchodźcom z Ukrainy. Podobnie jak przy poprzednich pomiarach, dominuje przekonanie, że pomoc udzielana ukraińskim uchodźcom przez Polskę jest wystarczająca, chociaż wyraźnie rośnie grupa osób uznających ją za nadmierną – obecnie jest to już więcej niż jedna czwarta badanych.

Ponad połowa Polaków uważa, że większość Rosjan popiera inwazję na Ukrainę. Dwóch na trzech ankietowanych obarcza jednak odpowiedzialnością za wybuch wojny przede wszystkim Władimira Putina, a jedynie nieznaczny odsetek – całość rosyjskiego społeczeństwa. Dominuje przekonanie, że sankcje nałożone na Rosję przez Zachód są równie odczuwalne dla Rosjan, co dla mieszkańców Unii Europejskiej. Poza tym jednak odsetek osób uznających, że sankcje uderzają bardziej w Unię, jest wyższy niż tych, które uznają, że uderzają one bardziej w Rosję. Większość Polaków zgadza się, że należy obecnie bojkotować rosyjskie produkty, a także zachodnie firmy, które nie wycofały się z Rosji po wybuchu wojny. Opinie są natomiast podzielone w sprawie tego, czy bojkotem należałoby objąć również rosyjską sztukę. Ponad połowa Polaków uważa, że rosyjscy sportowcy nie powinni mieć obecnie prawa do uczestniczenia w międzynarodowych zawodach.

Opracował

Jonathan Scovil